GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12. — Miesięcznie złp. 4. Nr pojedynczy gr. 10.

Nro 261

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 29 Września 1830 roku we Srodę.

— Z dniem ostatnim września, kończy się zwyczajna prenumerata kwartalna na Gazetę Polską. Na kwartał następny, można prenumerować: na prowincji po wszystkich urzędach pocztowych; w Warszawie: u Gałęzowskiego przy ulicy Żabiéj; w składzie papieru Jeziorny przy ulicy Wierzbowéj; u Kielichena wprost arsenału; u Moritza uli. Mostowa; u Gołońskiego ulica Freta; u Ehrenfeichta ul. Zakroczymska; u Ciechanowskiego ul. Podwale; u Niemirowskiéj ul. Miodowa; u Łuczyńskiéj wprost Dobroczynności; u Pontnera wprost ś. Krzyża; u Ringa na Nowym-świecie. — Cena zwyczajna.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 28 Września 1830 roku.

Wexle.			żądano		płacono	
Amszterdam	150 zł h.	2 m.	—	—	834	—
Berlin ········	100 tal.	2 m.	597	—	596	—
Z krot. ter. ·············			—	—	—	—
Gdańsk ·······	100 tal.	2 m.	594	—	—	—
Hamburg ····	300 Mk.	2 m.	894	—	—	—
Z krot. ter. ·············			—	—	—	—
Lipsk ·······	100 tal.	3 m.	615	—	—	—
Londyn ·······	1 l. szt.	2 m.	40	15	40	12
Moskwa ·······	100 r. a.	1 m.	181	—	180	—
Petersburg ···	ditto	1 m.	—	—	180	—
Paryż ········	300 fra.	1 m.	486	—	—	—
Wiedeń ·····	150 zł r.	2 m.	609	—	606	—
Wrocław ····	100 tal.	2 m.	—	—	—	—

Monety.	żądano		płacono	
Polskie złoto za 100 zło. ···	—	—	—	—
Rossyjskie imperjały ······	—	—	—	—
Holenderskie dukaty nowe ··	19	22	—	—
detto stare ważne ······	—	—	—	—
detto na passir ·········	—	—	—	—
Austrjackie detto ······	—	—	—	—
Pruskie Frydrychsdory ·····	—	—	—	—
detto kurant ···········	—	—	—	—
detto bilety kassowe ·····	—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty ······	—	—	179	20
Austrja. bilety banko za 100 R.	—	—	—	—
detto Einlesung Szeiny detto	—	—	—	—

Papiery.	procent	żądano		płacono	
Listy zastawne (*)	4	95	—	—	—
Obligacje udziało. po zł. 300	—	360	—	—	—
Assekuracje skarbowe ···	—	—	—	—	—
Obligacje pragskie ······	—	—	—	—	—
Dow. k. centr. likwidącyjnéj.	—	36	—	35	—
ditto ditto za żołd ···	—	—	—	—	—
ditto ditto za inne ···	—	—	—	—	—
Zapisy drogowe ········	—	—	—	—	—
Rossy. obliga. w assy. za 100	6	—	—	—	—
ditto w srebrze······	6	—	—	—	—
ditto ditto ······	5	—	—	—	—
ditto w Hamb. Cert.	5	—	—	—	—
ditto w Poz. Angl.	5	—	—	—	—

(*) *Nielicząc w to wartości kuponu wynoszącéj zł. 1 gr. 2.*

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Kommissja wdztwa Augustowskiego.* — W wykonaniu rozporządzenia Kommissji rządowéj przychodów i skarbu z d. 16 czerwca r. b. Nr 41699 (9290), gruntującego się na dekrecie N. Pana, w Odessie pod d. 19 (31) sierpnia 1828 r. zapadłego, podaje do publicznéj wiadomości, iż w d. 1 grudnia r. b. poczynając od godziny 10 zrana odbywać się będzie w biórze kommissji wojew. Augustowskiego, w sali sessjonalnéj, publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Królowekrzesło w obwodzie Kalwaryjskim, wdztwie Augustowskiém położonych, a składających się: 1) z folwarku Królowekrzesło z młynem wodnym; 2) Folwarku Stalławka; 3) Z wsiów Mesztyny, Sawiniki, Budwiecie z karczmą, Staławka wielka, Użbole, Staławka mała i Janiszki, których przestrzeń ogólna wynosi włók 231 morgów 24, prętów 22 miary Nowopolskiéj.

Licytacja zaczynać się będzie od summy zł. 227,526 gr. 20 w srebrze albo w listach zastawnych koloru białego w nominalnéj wartości.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant opłacić skarbowi w dwóch ratach zł. 9489 gr. 3 kanonu rocznego, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Nadto przejmie pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie zł. 344,700, zaciągnioną, od któréj przez następne 23 lata, wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa, prawem z dnia 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowo ustanowiony podatek ofiary w ilości zł. 7258 gr. 1.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć vadium zł. 32,766 gr. 6 w srebrze albo w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobnąż ilość zł. 32,766 gr. 6.

Za pomiar gruntów obowiązany będzie nowonabywca zwrócić skarbowi zł. 2781 gr. 19, a zato odbierze mappę tych dóbr z rejestrem pomiarowym; wszelki inwentarz żywy i martwy własnością skarbu będący, a na gruncie znajdujący się, jako niewchodzący do szacunku dóbr, od sprzedaży wyłącza się lecz za zwrotem rządowi jego wartości nowonabywcy odstąpionym być może.

O wszystkich innych prócz powyższych warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający, poweźmie wiado-

mość w biórze kommissji wojew., gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, przy wejściu do sali sessjonalnéj wywieszone będą. Wolno jest nadto każdemu chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się. — Suwałki dnia 1 września 1830 roku. — Za prezesa, *Nieniewski.* — Sekr. jlny, *Tomicki.*

Wiadomości Warszawskie.

— W tych dniach przybył do Warszawy z Krakowa pan Ludwik Zeuszner, doktor filozofji i professor uniwersytetu Jagiellońskiego. Zwiedził on tego lata powtórnie góry Karpackie, a mianowicie Bieskidy, gdzie zmierzył *Babią górę*; w okolicach Cieszyna odkrył skały wulkaniczne; rozpoznał naturę gór nad Wagą, aż do Trenczyna; w końcu powracając z Węgier zwiedził Tatry i Fatry.

— Pozawczoraj uciekło z tutejszego więzienia zwanego Prochownią, 12 więźniów, wyłamawszy mur swego zamknięcia. Trzech już złapano, a innych są ślady. Między uszłymi znajduje się ten co skradł rzeczy panny Sontag.

— Instytut moralnie zaniedbanych dzieci, otrzymał dar znakomity. JW. hrabia Alexan. Bniński, senator kasztelan, postanowił przez całe swe życie, corocznie składać złp. 200, co nawet jego sukcessorowie mają uzupełniać.

— Wyszło niedawno w Warszawie w drukarni XX. Pijarów, tłómaczenie dziełka, wydanego w Berlinie przez P. Kechta, *o uprawie winnic i wytłaczaniu winnych gron*, bardzo użyteczne dla naszego kraju, ozdobione rycinami uprawiania takowego oraz machiny do wytłaczania. Nabyć go można za zł. 4 w xięgarni wyżéj wspomnionych xięży, jakotéż u Brzeziny, Huguesa i Kermena i u Węckiego.

— Z drukarni XX. Pijarów w Warszawie wyszła Nauka Moralna, o powinnościach człowieka względem siebie samego, ułożona dla użytku klass wyższych, szkół wojewódzkich. Nabyć jéj można w xięgarni XX. Pijarów i u Szteblera.

— Wyszło z drukarni N. Glüksberga, dzieło p. t. Medycyna wyleczająca, przez Le-Roa, podług ostatniego pomnożonego wydania. Cena zł. 15.

— W xięgarni Józefa Pukszty wdowy przy ulicy Sto-Jańskiéj Nro 21, już wyszedł z druku Kalendarz astronomiczno-gospodarski Polski i Ruski na rok 1831. Wydawca będąc pamiętny na łaskawe względy z jakiemi publiczność przyjmowała od lat kilkunastu tenże kalendarz, dołożył starania, aby i na ten rok różnych ciekawych wiadomości w nim nie zbywało. Zawiéra w sobie: opis dni galowych w Rossji i królestwie Polskiém, poczet świąt żydowskich, imiona świętych podług porządku alfabetycznego, opis planety panującego, różne sekreta, rzecz krótka o owcach pod względem gospodarstwa, maxymy, znaczenia wyrażeń, Walerja ożywiona powieść włoska z francuzkiego, Fatyma i Hassan powieści, anegdoty, tabella przychodu i odchodu poczt do Warszawy i z Warszawy z wyszczególnieniem dni i godzin, wschód i zachód słońca, jarmarki główniejsze po województwach i zagraniczne i t. d. Uwiadamia przeto szanownych handlujących jakotéż i po prowincjach, iż wspomnionego kalendarza na tuziny w cenie jak roku zeszłego nabyć można zgłaszając się osobiście lub listownie *franco* do xięgarni wyżéj wzmiankowanéj. Cena jednego exemplarza zł. 1 gr. 15 a przekładanego papierem zł. 2.

FRANCJA. — *Z Paryża, d. 15 września.* — Arcybiskup Paryzki oddalił się ze stolicy i nikt nie wié dokąd. — Mówią że xiąże Tayllerand ma zlecenie postarać się o to, aby Karól X abdykował na rzecz teraźniejszego króla. — U margrabiego Fortia d'Urbin, czyniono niedawno próbę z nowym telegrafem nocnym, którego wynalazcą jest pewien młodzieniec. Mechanizm tego telegrafu jest sztuczny, ale obok tego bardzo prosty. Delegowani od rządu zdawali się być wielce zadowoleni z objaśnień, które im czynił p. A. Ferrier wynalazca tego systemu.

Obrady Izb.

Izba parów. Na posiedzeniu d. 9 września zaczęły się narady nad wnioskiem br. Priest względem zniesienia ustawy o świętokradztwie. Bezwarunkowemu jéj zniesieniu opierał się wicehrabia Dubouchage, a za nim mówiło kilku jeszcze parów w téj saméj myśli, lecz gdy minister oświecenia publicznego przedstawił, iż tu nie *chodzi wcale* o to: czy na miejsce ustawy ma być wniesiona inna; ale o to: czyli istnąca ma być zniesioną, i gdy przystąpiono do głosowania, okazało się 98 kresek za zniesieniem bezwarunkowym, a 5 tylko przeciwnych. Zgromadzenie zajęło się potém wnioskiem względem osadzenia miejsc po deputowanych którzy przyjęli urzędy, i ten przyjęto 83 przeciw 2 głosom. Trzeci wniosek którym się zajmowano, tyczył się ogłoszenia spisu wyborców i przysięgłych w roku bieżącym; przyjęto go bez żadnych sporów większością 91 głosów przeciwko 1. Nakoniec wzięto pod rozwagę wniosek względem obsadzenia miejsc opuszczonych w izbie deputowanych, który przeszedł większością 86 przeciw 2 głosom. Wicehrabia Dubouchage, złożył na biórze prezesa projekt tyczący się kradzieży popełnionych w kościele.

Dnia 10 b. m. zdał najprzód br. Siméon rapport względem wniosku od niego samego wychodzącego, a dotyczącego się oddania pod sąd przysięgłych, przestępstw politycznych i wykroczeń druku. Po nim xiąże Choiseul doniósł o przyjętym w izbie deputowanych projekcie do prawa względem przywołania wygnańców. Zaraz po wniosku xięcia Choiseul rospoczęły się nad tym przedmiotem narady. Margr. Dreux-Brézé był zdania, iż przez przywołanie wygnańców, nie będzie dopięty cel zamierzony, to jest przywrócenie spokojności i zgody w kraju, ponieważ znajdują się jeszcze we Francji serca oburzające się na samo wspomnienie tego co królobójcy zdziałali. Xiąże Broglie sądził przeciwnie, że artykuł 7 tak zwanego prawa amnestji, jest wyraźnie przeciwny ustawie, przeciwko któremu już xiąże Richelieu z całą powstawał dzielnością. »Złe prawa, dodał mówiący, należy zastępować przez dobre prawa, ale nie przez wyświadczane łaski.« Hr. Dubouchage twierdził, iż xiąże Richelieu był dlatego tylko przeciwny przyjęciu powyższego artykułu siódmego, że Ludwik XVIII w niewyczerpanéj dobroci swojéj, nie chciał aby owi ludzie karani byli. »Widziałem sam (rzekł mówca), jak xiąże Richelieu dawszy się porwać większości, głosował za przyjęciem artykułu stanowiącego wygnanie, chociaż uczynić to nie miał prawa bo nie był deputowanym.« Po replice ze strony xięcia Broglie, przemówił xiąże Decazes, temi słowy: »Byłem natenczas prezesem rady ministrów, więc winienem z względu na szczérą prawdę wyznać, że ani król, ani ministrowie jego, nie byli za przydatkami izby deputowanych,

które z początku bezwarunkowo odrzucili; jeżeli zaś póżniéj takowe przyjęli, uczynili to jedynie z potrzeby przyniesienia ofiary dla dobra powszechnego. W zwyczajnych okolicznościach, woleliby ministrowie wziąć raczéj dymissje, niżeli zezwolić na środki których nie pochwalali. Lecz tam gdzie interes kraju tego wymaga, należy chociażby z własném niebespieczeństwem przywieść do milczenia osobiste widoki. Takie też było naówczas położenie nasze. W obliczu 500,000 obcego wojska, wewnątrz niezgodą rozdzierani, zagrożeni głodem i bankructwami, bez wojska, bez pieniędzy, bez budżetu, musieliśmy przyjąć narzucone nam prawo, ażeby nie dopuścić przejścia administracji w ręce, któreby tron i kraj zgubiły. Tak więc gdy już raz była poniesiona ofiara, nie wypadało xięciu Richelieumu, który wnosił do izby parów tym sposobem przekształcony projekt do prawa, nie wypadało mówię przedstawiać go zarazem izbie i powstawać przeciwko niemu; wyrzeczone jednakże podówczas przez niego słowa, wskazują najdostateczniéj trudność położenia, w jakiém się znajdowaliśmy.« Na zapytanie, czyli wicehrabia Dubouchage widział go także, (pana Decazes) głosującego za 7 artykułem powyższego prawa, odpowiedział tenże: iż oprócz pana Richelieu, głosowało jeszcze dwóch ministrów za przyjęciem, to jest minister marynarki (stryj wicehr. Dubouchage) i któryś drugi. Po takiém oświadczeniu, dodał xiąże Decazes te jeszcze słowa: »W rzeczy saméj nie głosowałem, chociaż byłem deputowanym; byłem jednakże przekonany o potrzebie przyjęcia tego prawa, chociaż takowe było niesłychanie przekształcone. »Po uwagach xięcia Decazes i kilku innych parów, zabrał głos margr. Barbé-Marbois, który zasiadał podtenczas w radzie ministrów. »Sądzę obowiązkiem moim wyjaśnić w krótkości, co się podówczas działo w radzie ministrów. Gdy izba deputowanych przyjęła projekt do prawa, zastanowiliśmy się nad nim z wielką rozwagą na radzie ministrów, na któréj król nie był obecny. Byliśmy tego zdania, że osoby objęte artykułem 7 nie stały się winnemi właściwego występku, i że tém samém ich potępienie niczém usprawiedliwić się nie da; wszyscy podzielaliśmy to zdanie, jednakże musieliśmy uledz uciążliwym okolicznościom i zezwolić na przyjęcie prawa. Powtarzam wszelako, iż to przyjęcie przeciwne było widokom ministrów.« — Przystąpiono nareszcie do głosowania, i projekt do prawa, mocą którego wygnańcom powrót do ojczyzny jest dozwolony, został przyjęty większością 73 przeciwko 8 głosom. Na samém zakończeniu posiedzenia, odczytał pan Dubouchage wniosek swój, względem świętokradztwa i innych przekroczeń w domach nabożeństwa. Nad wnioskiem hrabiego Simeon, postanowiła izba naradzać się dnia następnego.

GRECJA. — *Z Korfu dnia* 5 *sierpnia.* — Pełnomocnicy trzech dworów przesłali w imieniu swoich władców, następujące pismo do hr. Capodistrias prezydenta Grecji. — »Mości Hrabio! Pośpieszamy z wynurzeniem zadowolenia oświadczonego przez monarchów naszych z administracji WPana, jak niemniéj z doniesieniem o ich życzeniu, ażebyś nie ustawał w dalszéj gorliwości i poświęceniu dla dobra narodu twego. Ponieważ zrzeczenie się xięcia Leopolda, jest nowym dla sprzymierzonych mocarstw powodem zajęcia się sprawami ziomków WPana, przeto jesteśmy od tychże mocarstw upoważnieni, donieść WPanu, że ostatni protokół przestaje być obowiązujący, a w jego miejsce inny spisany zostanie, który w tém wszystkiém co się dotycze interesu narodu Greckiego, a mianowicie pod względem rozszerzenia granic na lądzie i na morzu, daleko więcéj zaspokajającym będzie. Co do wyboru xięcia nad Grecją panować mającego, zamiarem jest monarchów sprzymierzonych, wybrać młodego jeszcze xiążęcia, którego opiekunem i mentorem, WPan przez ciąg życia swego zostawałbyś. Donosimy WPanu, że pożyczka dla Grecji została oznaczona w ilości 60 miljonów franków, z których część otrzymasz WPan niebawnie na pokrycie kosztów i wydatków jakie za więcéj nagłe uznasz. Sprzymierzeni monarchowie ubolewają nad tém, że są między ziomkami WPana tacy, którzy go często niepokoją. Jesteśmy upoważnieni Mości Hrabio donieść WPanu, że jeżeli te osoby nie uspokoją się i jako wichrzyciele występować nie przestaną, sprzymierzeni monarchowie upoważniają WPana do użycia środków surowych, a nawet w razie potrzeby, udania się po pomoc do dowódców siły lądowéj i morskiéj trzech sprzymierzonych mocarstw, którzy stósowne w téj mierze roskazy już otrzymali. Prosimy Mości hrabio przyjąć wyrazy naszego poważania etc. Dan w Londynie, d. 22 czerwca 1830 r. (podpisano) *Aberdeen. Montmorency Laval-le. Matuszewicz.*« — Dziennik *Courrier de Smyrne* donosi z listu prywatnego, pisanego w lipcu z Eginy, następujące szczegóły względem pożaru lasu oliwnego w Atenach. — »Od dnia 14 lipca, niszczy okropny pożar przed oczami naszemi las oliwny na równinie Ateńskiéj, jéj ozdobę i bogactwo. Bej nic nie przedsiebierze dla zatamowania ognia, jak to czynił przed miesiącem, kiedy zboże stało jeszcze w kłosie, a pola na jego rachunek były zasiane. Ten pożar wszczął się od strony Kamatera na drodze ku Tebom. Wiatr bardzo silny dął od północy, i ogień rozszerzał się szybko od jednego końca lasu do drugiego. Z żalem patrzemy się na tumany dymu wznoszące się pod obłoki. Wiatr pędzi je przez cieśninę morską aż w góry Trezenskie. Drugi w tymże czasie pożar, zjawił się w Dionisi w stronie północnéj Cephisja; można ztąd patrzéć na niego. Taki sam los spotkać może plantacje oliwne w Pelika, Marussi i Kalandrja, a nawet dostać się do wielkiego lasu oliwnego. Nasi demogeronci zebrali się na radę, i donieśli o tych wypadkach prezydentowi. Nie masz wątpliwości, że to smutne zdarzenie jest skutkiem rozmyślnéj złośliwości. Większa część lasu leży już w popiele, i zapewniają, że podobnego zniszczenia nikt nie pamięta. Najwięcéj ucierpiała okolica od Vonno do Phalarei.« — W innem piśmie z d. 23 lipca, wyrażono: »Liczbę drzew oliwnych podają na 50,000 sztuki Pożar wszczął się od strony Minidi w lasach góry Parnette zrządził niemniejsze spustoszenia.

NIDERLANDY. — *Z Hagi, d.* 15 *września.* — Xiąże Fryderyk Niderlandzki odjechał ztąd d. 14 b. m. z powrotem do Antwerpji. — Z powodu zaniesionéj skargi przeciwko pewnemu duchownemu, który odmówił obrzędu kościelnego przy pogrzebie osoby zmarłéj bez ostatniego przygotowania, wyszło postanowienie królewskie: że wolno jest duchownym oddawać lub nie oddawać ostatniéj posługi pogrzebowéj, ale z drugiéj strony, wolno jest także każdemu kogo to dotycze, dopełnić pogrzebu zmarłych bez obecności duchownego. Wyznaczenie miejsca na cmen-

tarzu w podobnych zdarzeniach, należy do policji miejscowéj, któréj obowiązkiem jest przestrzegać, aby się żadnych *przywłaszczeń* duchowieństwo nie dopuszczało.

Stany Jeneralne.

Na onegdajszém posiedzeniu izby drugiéj, odczytano dwa poselstwa królewskie i do protokółu takowe zaciągnięto. Jedno z nich dotyczyło się uwolnienia pana Maanen od obowiązków ministra sprawiedliwości, i mianowania xięcia Gavre prezesem piérwszéj izby na czas nadzwyczajnego zgromadzenia teraźniejszego stanów jeneralnych. Następnie wybrano kommissję dla ułożenia adresu do króla, w odpowiedzi na mowę tronową; ta kommissja składa się z panów: Corwer Hooft, Crombrugghe, Donker Curtius, Pycke i Sypkens. Prezes zrobił wniosek, ażeby poselstwo królewskie z d. 13 b. m. odesłać do rozmaitych sekcij izby, co popiérając pan Donker Curtius dodał drugi wniosek, ażeby mianowano kommissję z 10 członków złożoną, któréj ma być poruczone, ażeby zajęła się niezwłocznem przedstawieniem środków, zdolnych przywrócić spokojność w prowincjach, w których takowa naruszoną została. Ten wniosek złożono na biórze prezydenta i postanowiono udzielić go sekcjom wraz z poselstwem królewskiém. Zgromadzenie odroczyło się nareszcie na czas nieograniczony.

— *Z Antwerpji, d.* 17 *września.* — Z niecierpliwością i natężoną ciekawością oczekują wszędzie mianowania nowego ministra sprawiedliwości. Holendrzy mówią, że będzie nim pan Elout były minister skarbu, marynarki i osad; Belgijczykowie życzą sobie aby kto z ich ziomków objął ten ważny urząd. Uwaga powszechna jest jednak najwięcéj zwrócona na pana Crombugghe i pana Nicolai; obadwá są Belgijczykami, znani z wielkich zdolności i przywiązania swojego do zasad konstytucyjnych.

— *Z Bruxelli, d.* 17 *września.* — Xiąże de Ligne wymówił się od przyjęcia urzędu członka kommissji bespieczeństwa, z powodu że jest poddanym Austrjackim. — W wielu gminach obwodu Dhuy urządzają gwardje obywatelskie dla utrzymania spokojności, ponieważ znajdujące się tam wojsko nie jest w dostateczném ku temu sile. W Turrim i Senesse wywieszono brabanckie chorągwie. — Z równym zapałem jak dziennik *Antwerpenaer* obstaje za rozdzieleniem prowincij, oświadcza się *Journ. d'Anvers* przeciwko temuż.

— *Z Leodjum, d.* 15 *września.* — Wczoraj wieczór wydarzyły się tutaj zasmucające wypadki. Wkrótce po oddzwonieniu na godzinę wieczorną, zaczęły się zbiérać tłumy ludu na różnych miejscach od targu aż do ulicy zwanéj Feronstree. Między innemi zebrała się gromada ludzi przed sukiennicami i zatarasowała ulicę, wołając aby im broń wydano. Straże miejskie odpowiedziały zgromadzonym, ażeby każdy kto broń miéć chce, przyszedł nazajutrz i zapisał się, a broń otrzyma. Na to odezwały się głosy z pośród tłumu iż czekać nie będą, a jeżeli takowéj zaraz nie otrzymają, zabierą przemocą tę którą w sukiennicach pozawczoraj złożono. Zdaje się, iż chęć dostania téj broni, była głównym powodem tłumnego zebrania. Ponieważ tłum nie chciał się rozejść, uderzono na niego z bagnetem w ręku, i wezwano poraz ostatni do oddalenia się. W téj chwili zaczęto rzucać kamieniami na straż obywatelską; raniono kilku gwardystów lub silnie uderzono. Natenczas dano ognia do upornych, którzy rozbiegli się za piérwszém wystrzeleniem. Jest nadzieja, że po tém wydarzeniu nie będzie już spokojność naruszona. Sądzą, że między tłumem znajdowali się ludzie którzy nie są Belgijczykami; życzyć przeto należy, aby tutejsi wyrobnicy i wszyscy inni wystrzegali się podszeptów takich osób. W skutku tych wydarzeń, przybrał magistrat do swojéj rady 21 najznakomitszych obywateli tutejszych, ażeby wspólnie z nim naradzali się nad środkami do utrzymania porządku i spokojności potrzebnemi. Tymczasem wydane zostały surowe urządzenia policyjne. — Od dnia 13 b. m. wydaje tutejsza rada miejska dziennie 4000 bonów na chleb dla ubogich. — Pozaonegdaj odbył się przegląd tutejszéj gwardji obywatelskiéj. Dziennik *Politique* podaje na 5000 liczbę będących pod bronią obywateli, oprócz iednéj kompanji artyl[...]ji mającéj 5 armat.

NIEMCY. — *Od Menu d.* 20 *września.* — Z powodu niepomyślnych zbiorów tegorocznych, zawiązało się w Elberfeld towarzystwo z znakomitszych obywateli tamtejszych, w celu sprowadzenia dostateczné ilości zboża zagranicznego, ażeby ochronić miasto od niedostatku i drożyzny. — Takie samo towarzystwo i w tymże samym celu, zawiązało się także w Akwisgranie. Tamże ogłoszone zostało postanowienie rządowe, dozwalające okrętom Francuzkim miéć trójkolorową banderę, a poddanym Francuzkim trójkolorową kokardę, w czasie ich pobytu w tamtejszych prowincjach Pruskich. — Donoszą z Monachium, że poseł Francuzki margr. Marmier, miał honor złożyć królowi Bawarskiemu w Berchtesgaden, pismo króla Ludwika Filipa, donoszące o jego wstąpieniu na tron Francuzki. Pan Marmier wrócił zaraz do Monachium, gdzie także przybył d. 17 b. m. i król Jmci Bawarski.

— *Z Altenburga, d.* 15 *września.* — I nasze miasto było także świadkiem wypadków, podobnych tym jakie się w Lipsku, w Dreznie i w innych wydarzyły miastach. Lud zaczął się zbiérać tłumami, wymierzając swą niechęć szczególniéj przeciwko kilku urzędnikom, na których domy napadł i wszystkie z nich sprzęty na ulicę powyrzucał. Przed wieczorem udał się tłum cały do xiążęcego zamku; xiąże pokazał się ludowi w towarzystwie xięcia następcy, a chcąc żeby się tłum uspokoił, przyrzekł iż nazajutrz przybędzie na ratusz, dla wysłuchania użaleń i próśb. Jakoż stósownie do danego zapewnienia, udał się xiąże na ratusz, gdzie przełożono mu skargi przeciwko uciążliwéj akcyzie, czemu zaradzić obiecał. Gdy xiąże powracał do siebie, zebrany lud wyprzągł konie z pojazdu i pośród głośnych okrzyków, xięcia aż do zamku odprowadził.

— *Z Hanoweru, d.* 17 *września.* — Słychać że xiężna Cambridge powróci tu w przyszłym tygodniu z Rumpenszcin w towarzystwie xiężniczki Augusty, i mieszkać będzie tymczasowie w zamku Montbrillant. — Wczoraj i pozawczoraj przechodziły przez Hildesheim piérwsze pułki czwartego korpusu Pruskiego, udającego się ku Renowi. — Dotąd wolno było oficerom wojska Hanowerskiego, ubierać się extra służby po cywilnemu; teraz cofnięte zostało to pozwolenie; oficerowie są obowiązani chodzić tylko w mundurach lub w surdutach mundurowych.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.